

(1 J 3,18)

9

2013

Jezus nie kochał nas poprzez piękne przemówienia, lecz przeszedł wśród nas czyniąc dobrze, uzdrawiając wszystkich, będąc całkowicie do dyspozycji tych, którzy do Niego przychodzili, poczynając od najśłabszych, najuboższych, najbardziej odsuniętych na margines, i oddając za nas swoje życie.

Czy przychodzi ci na myśl jakiś epizod z życia Jezusa który to obrazuje?

Poszukaj w Ewangelii innych takich epizodów.

«Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą»

# iBrother



KOCHAJMY WIĘC KONKRETNIE A NIE SŁOWAMI, ZACZYNAJĄC OD **DROBNYCH CZYNNOŚCI**, KTÓRE SĄ NIEZBĘDNE CODZIENNIE TYM BLIŹNIM, KTÓRZY ZNAJDĄ SIĘ OBOK NAS.



JEZUS CHCE, ABYŚMY W KAŻDYM BLIŹNIM WIDZIELI JEGO SAMEGO.



ON CHCE ABYŚMY MIŁOWALI DRUGICH NAPRAWDĘ TAK, JAK SAMYCH SIEBIE.



# “Nie poddaję się”

Tekst: John – Kanada  
Rysunki: Tochi - USA

CZĘSTO Z MOIMI PRZYJACIÓŁMI  
POPOŁUDNIAMI GRAMY W KOSZA  
PRZED DOMEM.



NIEDAWNO  
W NASZEJ DZIELNICY  
ZAMIESZKAŁ NOWY  
CHŁOPIEC.  
JACEK, TAK MIAŁ  
NA IMIĘ,  
BYŁ ROK MŁODSZY  
OD NAS  
I JEGO RODZINA  
POCHODZIŁA  
ZE SZKOCJI.



PEWNEGO DNIA PRZYSZEDŁ DO  
NAS. MOI PRZYJACIELE OBSTĄPILI  
GO I ZACZĘLI Z NIEGO ŻARTOWAĆ,  
BO BYŁ MŁODSZY I MIAŁ DZIWNY  
AKCENT.



JACEK OBRAZIŁ SIĘ I PRZESTAŁ PRZYCHODZIĆ  
NAWET GDY GO ZAPRASZAŁEM.  
POSTANOWIŁEM BYĆ CIERPLIWY I DAĆ MU CZAS.



POTEM POROZMAWIAŁEM Z MOIMI  
PRZYJACIÓŁMI I ZASUGEROWAŁEM IM, BY  
PRZEPROSIĆ JACKA I ZAPROSIĆ GO ABY ZAGRAŁ Z  
NAMI.... PRZYZNALI MI RACJĘ.



ZAPROSILIŚMY WIĘC JACKA . OSTATECZNIE  
PRZYSZEDŁ , TO BYŁ FAJNY MOMENT,  
A POTEM ZACZĘLIŚMY RAZEM GRAĆ.  
PÓŹNIEJ ZROBILIŚMY TAKŻE WIELKIE OGNISKO  
I POGRALIŚMY W GRY VIDEO.

**A ty? Jak byś się zachował?**

Także wy wysyłajcie wasze doświadczenia  
na adres: [redazione.gen3@focolare.org](mailto:redazione.gen3@focolare.org)